

SCALANIE KONURBACJI KATOWICKIEJ

Krzysztof Gasidło

Wprowadzenie

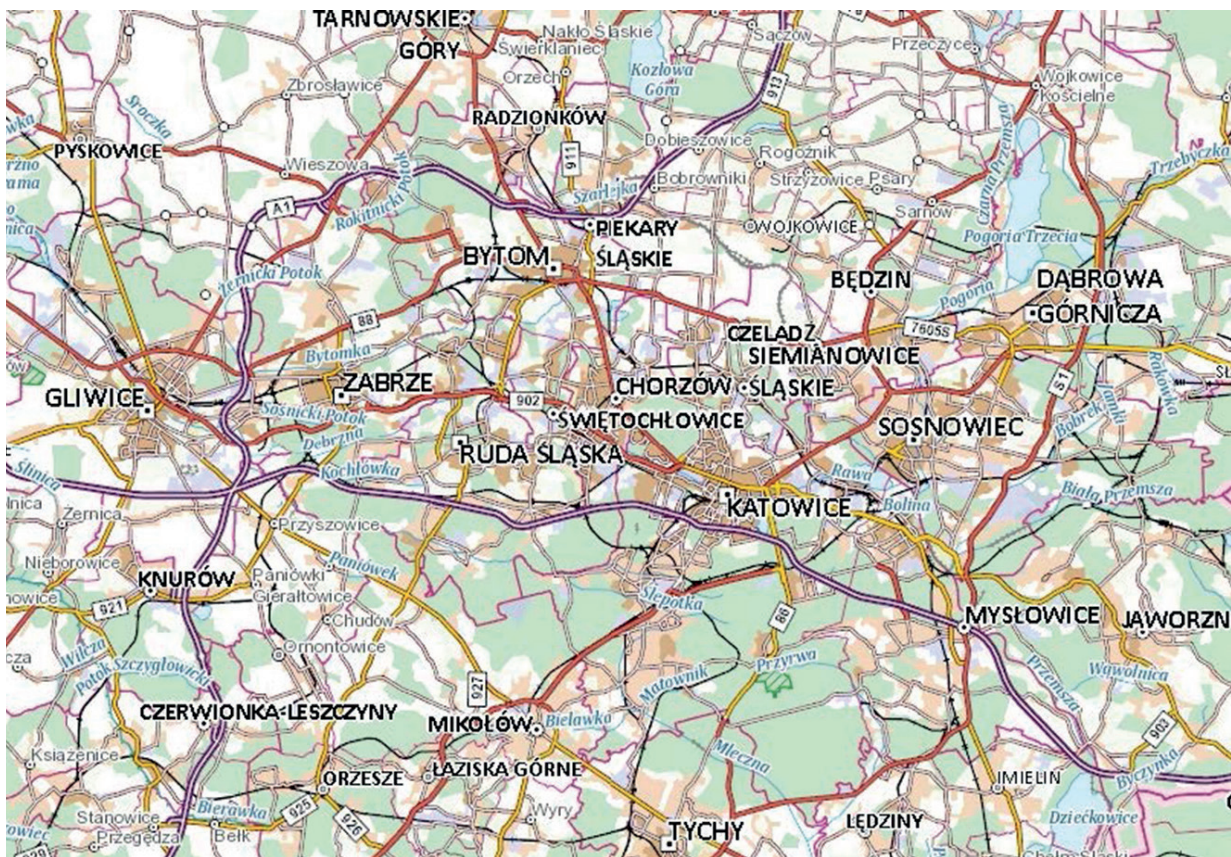
Konurbacja Katowicka – jeden z największych w Europie zespołów miast górniczo-przemysłowych jest przedmiotem zainteresowania naukowego od ponad stu lat, ale dopiero po drugiej wojnie światowej kiedy w całości znalazła się w granicach Polski powstające prace odnoszą się do całej grupy miast. Zespoły miast są przedmiotem badań różnych dyscyplin nauki: geografii społeczno-ekonomicznej, nauk o zarządzaniu, architektury i urbanistyki i innych. W pracach poświęconych tematowi konurbacji i aglomeracji miejskich należałoby wskazać te, które formułują podstawy teoretyczne poczynając od zagadnień pojęciowych [Markowski, Marszał 2006], poprzez koncepcje modeli [Domański 2008; Czyż 2009], kwestie zarządzania [Niziołek 2008; Dolnicki 2014; Klasik *et al.* 2019] po zagadnienie integracji przestrzennej [Podhalański 2013]. Opracowania o charakterze monograficznym dotyczące wyłącznie Konurbacji Katowickiej lub omawiające pewien problem naukowy na jej przykładzie koncentrują się na dwóch głównych zagadnieniach: identyfikacji i objaśnieniu różnych zjawisk oraz praktycznym planowaniu i zarządzaniu jej rozwojem. W tej pierwszej grupie należy wymienić opisy rozwoju Konurbacji i kształtowania się relacji pomiędzy jej miastami [Gwozdz 2014; Krzysztofik 2014], rozpoznanie środowiska i jego wartości [Zieliński 1971; Tomaszek 1989; Stankiewicz 2014], zagadnień społeczno-kulturowych i demograficznych [Runge 2020], a w drugiej problemy zarządzania [Ziobrowski *et al.* 2012] oraz zagadnienia urbanistyczne i planistyczne [Joseph-Tomaszewska 1988; Kotela 1990].

Zagadnienie scalania Konurbacji Katowickiej stało się przedmiotem częstszych rozważań ok. 30 lat temu. Miasta Konurbacji zwanej również aglomeracją górnośląską¹² (ryc. 12)

¹² Zgodnie z obowiązującymi dokumentami można przyjąć dwie delimitacje aglomeracji górnośląskiej:

- według Planu zagospodarowania przestrzennego województwa śląskiego „Śląskie 2020+” Metropolia Górnośląska (czyli aglomeracja górnośląska) to 23 miasta, a w skład jej obszaru funkcjonalnego wchodzi 29 gmin wiejskich, miejskich i miejsko-wiejskich [Plan 2016: 15].
- według Strategii Rozwoju Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii: 41 gmin, w tym w jej rdzeniu (czyli aglomeracji górnośląskiej) 13 miast na prawach powiatu i 5 gmin miejskich, w otoczeniu 8 gmin miejskich, 2 miejsko-wiejskie, 13 gmin wiejskich [Strategia 2022: 10–11].

W dalszym ciągu tekstu nazwa „aglomeracja górnośląska” będzie używana zamiennie z nazwą „Konurbacja Katowicka”.



Ryc. 12. Konurbacja Katowicka (aglomeracja górnośląska)

funkcjonowały na własnych bazach ekonomicznych do końca XX w. zachowując niezależność administracyjną. Jednak po likwidacji znacznej części górnictwa węgla kamiennego i hutnictwa stało się jasne, że etap niezależności ekonomicznej się zakończył i rozpoczął etap różnicowania szans rozwojowych, a w konsekwencji konkurencja o mieszkańców, inwestycje produkcyjne i infrastrukturalne, dostęp do usług, połączeń komunikacyjnych itd. W tej sytuacji musiało się pojawić pytanie czy każde z miast ma większe szanse rozwojowe jako osobny byt czy też korzystniejsze jest stworzenie nowego bytu, w którym dotychczasowe niezależne miasta mogłyby korzystać wspólnie z jego większego potencjału, ale jednocześnie utraciłyby wiele niezależności.

W 2003 r. (ponad 20 lat temu) w materiałach konferencji, która miała miejsce w 2002 r. na Politechnice Krakowskiej ukazał się tekst pod nieco prowokacyjnym tytułem *Czy aglomeracja górnośląska będzie istnieć?* [Gasidło 2003: 39]. Takie pytanie padło w okresie

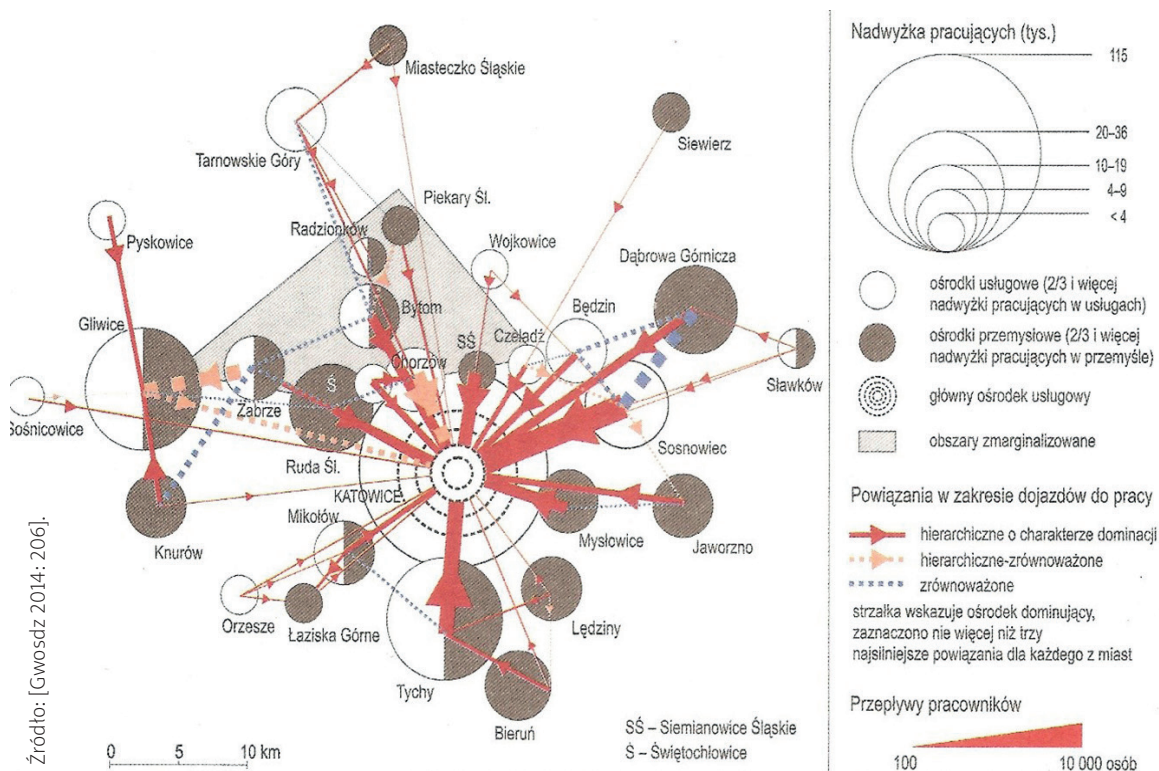
trwającego wciąż procesu zamykania kopalń, kryzysu w wielu gałęziach przemysłu, szybkiej depopulacji regionu, braku środków na finansowanie inwestycji itd. Dopiero rok później (2004) Polska przystąpiła do Unii Europejskiej i otworzyły się możliwości szybszego wzrostu gospodarczego. W konkluzji artykułu zaprezentowano dwa przyszłe kierunki przemian przestrzennych aglomeracji:

- *Współdziałania – to jest wypracowania mechanizmów określania celów rozwoju dla całego zespołu miast i dla każdego z nich z osobna, koordynacji dochodzenia do tych celów, współdziałania operacyjnego. Ten kierunek jest zgodny z dotychczasową logiką rozwoju górnośląskiego zespołu miast: równomiernego pokrycia strukturami urbanistycznymi całego obszaru zagłębia górniczego. Może on być utrzymany, jeśli w każdym mieście zadziała wystarczająco silny czynnik rozwojowy, co może prowadzić do specjalizacji miast w ramach dobrze funkcjonującego związku metropolitalnego. Aglomeracja zachowałaby istniejącą strukturę przestrzenną przechodzącą w niektórych fragmentach w continuum urbanistyczne. Obecnie nie da się określić dostatecznie precyzyjnie specjalizacji miast z wyjątkiem Katowic skupiających większość usług o charakterze metropolitalnym (szkoły wyższe, administracja regionalna i rządowa, siedziby banków, międzynarodowa i krajowa komunikacja drogową, lotniczą i kolejową i inne) oraz Gliwic skupiających znaczną ilość placówek badawczych, w tym Politechnikę Śląską.*
- *Centralizacji – to jest przekształcenia jej w dobrze funkcjonujący, spójny organizm miejski z czytelnie wyróżniającym się centrum; taki kierunek oznacza wzmocnienie roli Katowic oraz wykształcenie się drugiego, mniejszego ośrodka na zachodnim krańcu Aglomeracji z wiodącą rolą Gliwic. W tej sytuacji niektóre ośrodki miejskie np. Ruda Śląska, Świętochłowice, Bytom, Siemianowice będą tracić na znaczeniu? [ibidem: 42]. Po upływie ponad 20 lat można spróbować ocenić czy przewidywane wtedy (2002–2003) procesy rzeczywiście mają miejsce.*

Od niezależności i konkurencji do współdziałania

Początkowo miasta aglomeracji wybrały kierunek współdziałania zawiązując w 2007 r. instytucjonalną współpracę w ramach Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. Jego formuła nie pozwalała jednak na efektywne zarządzanie lub współzarządzanie aglomeracją. Nie wypracowano mechanizmów ograniczających konkurencję między miastami i stymulujących współpracę pozwalającą każdemu miastu wzmocnić jego szanse rozwojowe. Pisze o tym m.in. K. Gwosdz [2014: 203–204] obserwując i przewidując procesy koncentracji, których wyrazem jest dośrodkowy model funkcjonalno-przestrzenny konurbacji katowickiej (ryc. 13).

Jednak samo istnienie Związku i prowadzone przez niego działania promocyjne ułatwiły zmianę postrzegania aglomeracji przez jej mieszkańców, władze czternastu miast

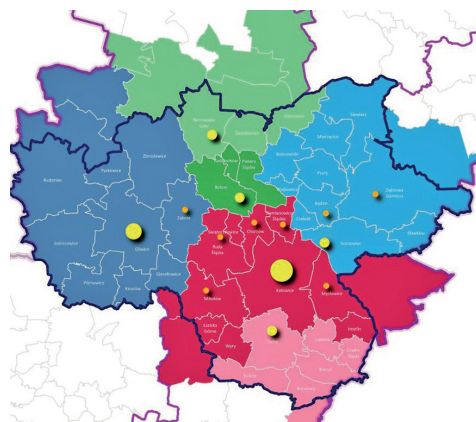
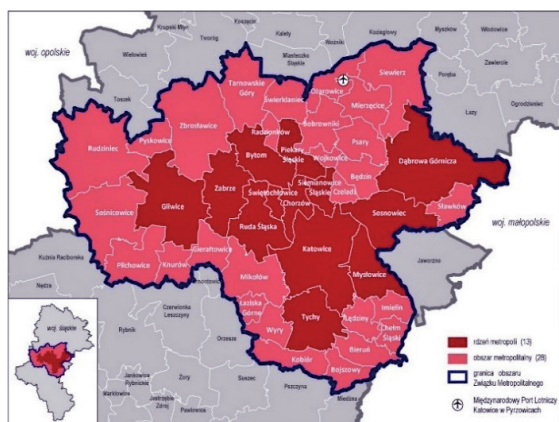


Ryc. 13. Dośrodkowy model konurbacji katowickiej zaproponowany przez K. Gwosdza

członkowskich i polityków na szczeblu regionalnym i krajowym. Rozpoczęły się też w różnych środowiskach (również zagranicznych) dyskusje nad przemianami konurbacji i próby antycypacji jej dalszego rozwoju, w tym kierunków ewentualnego scalenia [Perogordo 2007; *Silesia megapolis* 2007]. Przede wszystkim jednak, opierając się na wielu doświadczeniach Związku miasta podjęły działania uwieńczone utworzeniem na podstawie ustawy z 2017 r. Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (ryc. 14).

W nowym układzie współpraca pomiędzy miastami stała się bardziej efektywna niż poprzednio, ale można zaobserwować zjawiska świadczące, że tempo rozwoju poszczególnych miast nie jest porównywalne [Heffner *et al.* 2024: 83]. Istotną trudnością w zarządzaniu Metropolią wydaje się być zróżnicowanie wielkości, kompetencji i liczba gmin, które wchodzi w jej skład. Oprócz 13 miast na prawach powiatu¹³ połączonych poprzednio w Górnośląskim Związku Metropolitalnym jest tu także 28 gmin miejskich, miejsko-wiejskich

¹³ Jaworzno, które było czternastym miastem członkowskim Górnośląskiego Związku Metropolitalnego nie przystąpiło do Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.



Źródło: [www.metropliazgm.pl; Strategia ... 2022].

Ryc. 14. Po lewej: Górnos Śląsko-Zagłębiowska Metropolia powołana w 2017 r. i działająca od 2018 r. W jej składzie znajduje się 41 gmin, powierzchnia wynosi 2553 km² a ludność 2 279 560 osób.

Po prawej: Hierarchia miast wskazana w strategii rozwoju Górnos Śląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Katowice – wiodący ośrodek węzłowy; Gliwice – ważny ośrodek węzłowy; Tarnowskie Góry, Bytom, Sosnowiec, Tychy – rozwojowe ośrodki węzłowe; Będzin, Chorzów, Dąbrowa Górnicza, Mikołów, Myslowice, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Zabrze – ośrodki węzłowe

i wiejskich. W uchwalonej w 2022 r. Strategii rozwoju Górnos Śląsko-Zagłębiowskiej Metropolii silnie akcentuje się konieczność zapewnienia równych szans rozwojowych wszystkim jej członkom, jednak zgodnie z opisanym wyżej kierunkiem „centralizacji” wzmocnia się rola Katowic, a na zachodnim krańcu aglomeracji pozostaje silny ośrodek gliwicki. Tak jak przewidywano w wyżej cytowanym artykule Bytom, Świętochłowice, Siemianowice Śląskie tracą na znaczeniu (ryc. 14). Widać to wyraźnie zwłaszcza w przypadku Bytomia zamieszkiwanego przez 150 tys. mieszkańców, który zrównał się w hierarchii z Tarnowskimi Górami, które zamieszkuje 60 tys. osób.

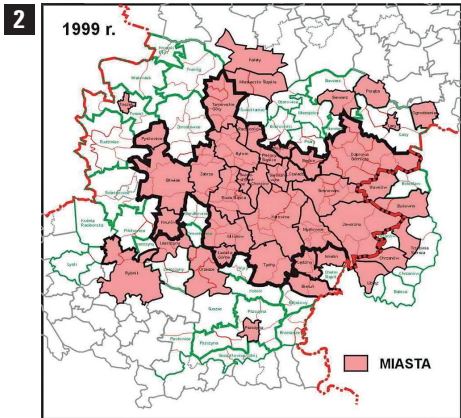
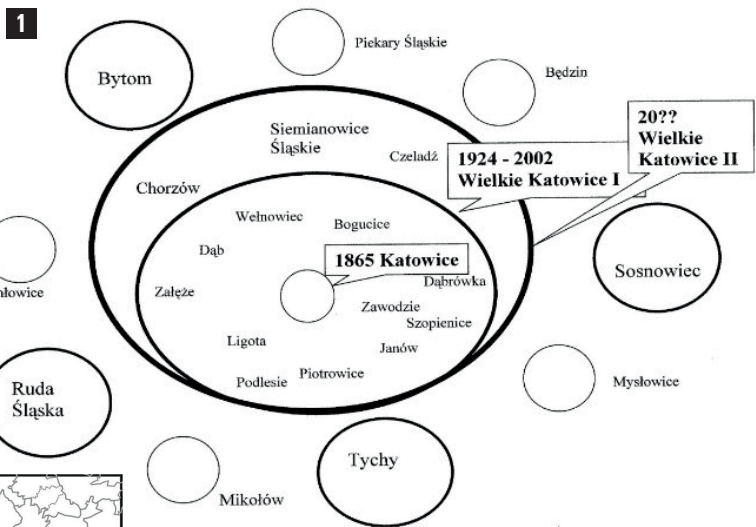
W tej sytuacji rozważa się propozycję silniejszego powiązania największych miast aglomeracji, które miałyby inny charakter niż powiązania z mniejszymi ośrodkami. W dyskusjach politycznych pojawia się termin *megamiasto*¹⁴, w skład którego weszłyby 18 gmin, które dziś stanowią tzw. rdzeń metropolii: Będzin, Bytom, Chorzów, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Katowice, Mikołów, Myslowice, Piekary Śląskie, Radzionków, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Sosnowiec, Świętochłowice, Tarnowskie Góry, Tychy i Zabrze. Jest również wspomniany alternatywny projekt zakładający zachowanie

¹⁴ Nie jest to termin całkiem nowy. Pojawiał się wcześniej, zwłaszcza podczas prac nad utworzeniem Górnos Śląskiego Związku Metropolitalnego w latach 2006–2007 [Perogordo 2007, *Silesia Megapolis* 2007]. Nazwa ta nie odpowiada terminowi *megapolis*, który używany jest w literaturze przedmiotu i odnosi się do największych miast świata i ich zgrupowań. Konurbacja Katowicka z populacją nieco ponad dwa miliony mieszkańców nie mieści się w tej kategorii.

obecnej formuły ustrojowej G-ZM, jednak w perspektywie kolejnych lat przewiduje on stopniowe przekazywanie Metropolii kolejnych kompetencji, m.in. w zakresie transportu, ochrony zdrowia i rynku pracy [Madejski 2024]. Dotychczasowe działania zmierzające do ściślejszego współdziałania miast Konurbacji mogą prowadzić do powstania jednego miasta, jednego w sensie administracyjnym. Nie jest jeszcze jasne czy wszystkie ww. miejscowości weszłyby w jego skład i jak byłyby zarządzane. W rozważaniach na ten temat pojawiają się koncepcje nawiązujące do ustroju Warszawy i innych wielkich miast europejskich, gdzie władza wykonawcza jest odpowiednio dzielona na jednostki składowe – gminy czy dzielnice.

Można w tym miejscu przypomnieć dwie koncepcje administracyjnego „scalenia” konurbacji pochodzące sprzed ok. 25 lat. W ramach studiów nad przestrzenią tworzonego w 1999 r. województwa śląskiego M. Dołhun [2000] przedstawił propozycje utworzenia metropolitalnego powiatu katowickiego obejmującego w przybliżeniu dzisiejszy „rdzeń” G-ZM (ryc. 15).

Źródło: [Dołhun 2000; Gasidło 2006].



Ryc. 15.
 1. Koncept „Wielkie Katowice II – połączenie Katowic z sąsiednimi miastami
 2. Koncepcja metropolitalnego powiatu katowickiego

W 2004 r. K. Gasidło przedstawił koncept „Wielkie Katowice II” [Gasidło 2006], które powstałyby przez połączenie Katowic z Chorzowem, Czeladzią i Siemianowicami Śląskimi¹⁵ (ryc. 15). Było to nawiązanie do stulecia utworzenia w 1924 r. Wielkich Katowic poprzez włączenie do nich sąsiednich osad. Ta koncepcja była bliższa wizji scalonego miasta metropolitalnego – miasta w rozumieniu przestrzennym i administracyjnym. Koncepcja M. Dołhuna nie przewidywała scalenia przestrzennego tylko zarządzanie ponadlokalnymi zadaniami wspólnie dla wielu miast.

Scalanie przestrzeni konurbacji

Jeśli uznamy, że zostały zapoczątkowane procesy scalania w administracyjnym sensie to warto zadać pytanie czy wzmocni to, a raczej uruchomi procesy scalania w sensie przestrzennym. Czy możliwe jest przestrzenne scalenie, odrębnych jednostek, tak aby rzeczywiście stały się jednym miastem.

Kształtowanie nowej struktury

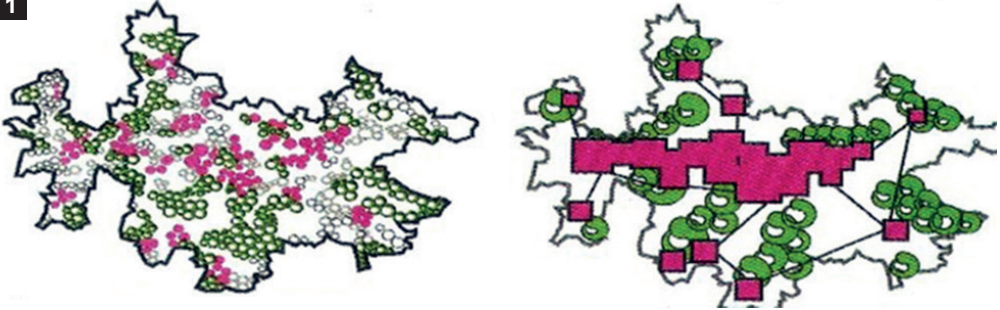
Ze względu na dotychczasowy rozwój konurbacji i jej poszczególnych części trudno przypuszczać, aby „megamiasto” górnośląskie odpowiadało modelowi struktury, jaki ukształtował się w rozwoju miast europejskich od średniowiecza po koniec XIX w.: stare miasto, centrum administracyjne – biznesowe – śródmieście, dzielnice mieszkaniowe, przemysłowe, tereny rekreacyjne, przedmieścia, peryferie. Bardziej prawdopodobny jest układ „federalny” autonomicznych, obecnie istniejących gmin – dzielnic lub też wytworzenie układu aglomeracji z jednym, silnym ośrodkiem centralnym i sąsiadującymi z nim mniejszymi jednostkami. Można sobie wyobrazić także strukturę nie składającą się z obecnie istniejących dużych miast, lecz z ich części, z których wiele było w przeszłości samodzielными osadami a nawet miastami, a które na nowo wytworzą relacje między sobą. Byłaby to rekonfiguracja, ukształtowanie na nowo całego układu.

Historyczne rozumienie przyszłej struktury „megamiasta” górnośląskiego jako jednego organizmu może wywoływać problemy w procesie jego scalania. Trudniej się będą scalać miasta założone w średniowieczu lub nieco później, mające stare miasto, śródmieście i inne dzielnice ukształtowane w toku stopniowej harmonijnej urbanizacji. Takich miast jest kilka na obszarze konurbacji: Gliwice, Bytom, Czeladź, Mysłowice, Mikołów, Tarnowskie Góry. Łatwiej wyobrazić sobie scalanie w jedno miasto jednostek osadniczych, które same wykształciły się z małych osad i osiedli robotniczych, jak np. Chorzów czy Ruda Śląska. W rzeczywistości każde z większych miast konurbacji przeszło już fazę scalania z sąsiednimi jednostkami osadniczymi. Umownie koniec tej fazy można określić na rok 1959, kiedy z połączenia wielu jednostek utworzono Rudę Śląską – ostatnie duże

¹⁵ Rozpatrywana była też wersja włączenia Mysłowic i/lub Sosnowca.

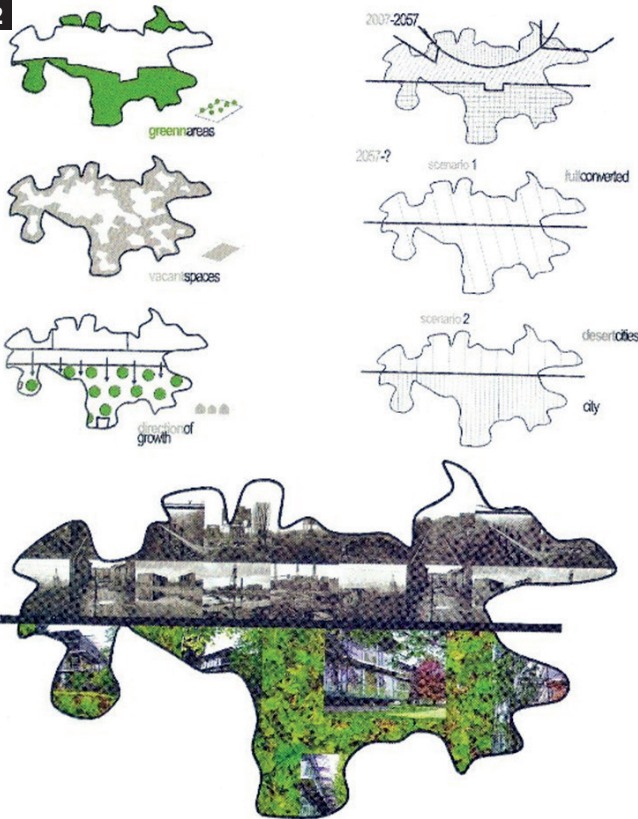
miasto konurbacji. Liczne analizy struktury miast składających się na Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię, które przeprowadził T. Bradecki *et al.* [2023, 2024] prowadzą do wniosku, że w metropolii GZ-M nie można mówić o jednym mieście w znaczeniu historycznym.

1



Źródło: [Silesia ... 2007: 18].

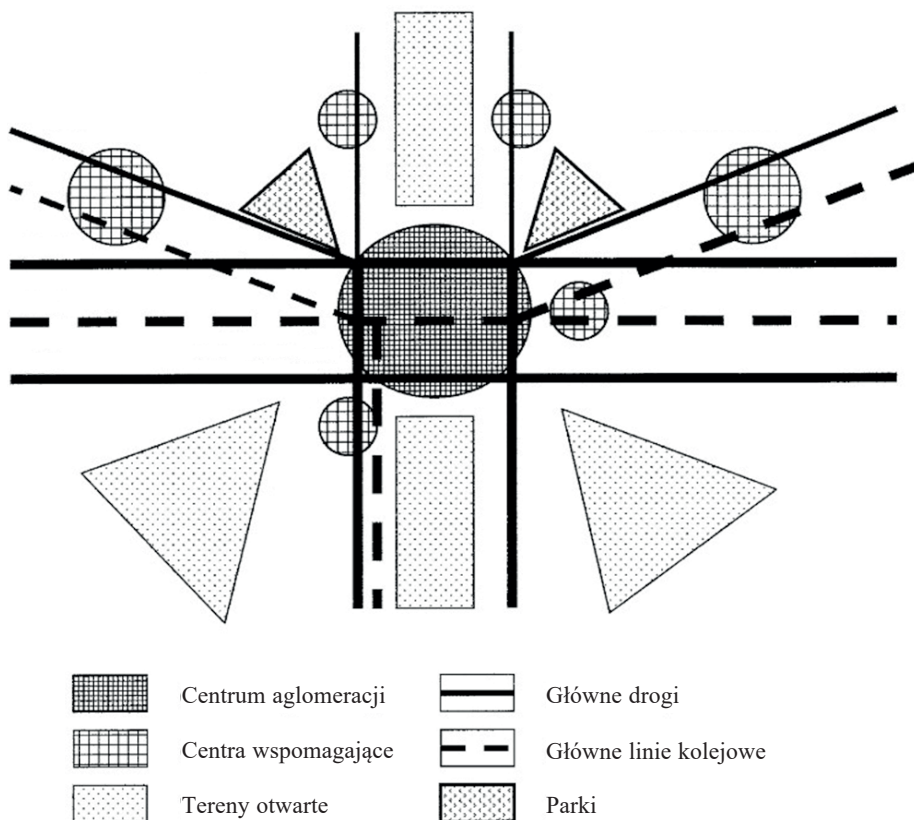
2



Ryc. 16. Wybrane koncepcje „Silesia megapolis” opracowane w chwili powołania w 2007 r. Górnośląskiego Związku Metropolitalnego.

- 1) jedno miasto od Gliwic do Sosnowca otoczone mniejszymi ośrodkami satelitarnymi z ukształtowaną strefą terenów otwartych, zieleni i zabudowy niskiej intensywności pomiędzy nimi.
- 2) wyraźna diagnoza przestrzenna dzieląca obszar „Silesii megamiasta” na trzy strefy: schyłkową, zdegradowaną na północy, stabilną w pasie środkowym i rozwojową w pasie południowym na terenach o najlepszych warunkach przyrodniczych.

Źródło: [Silesia ... 2007: 22].

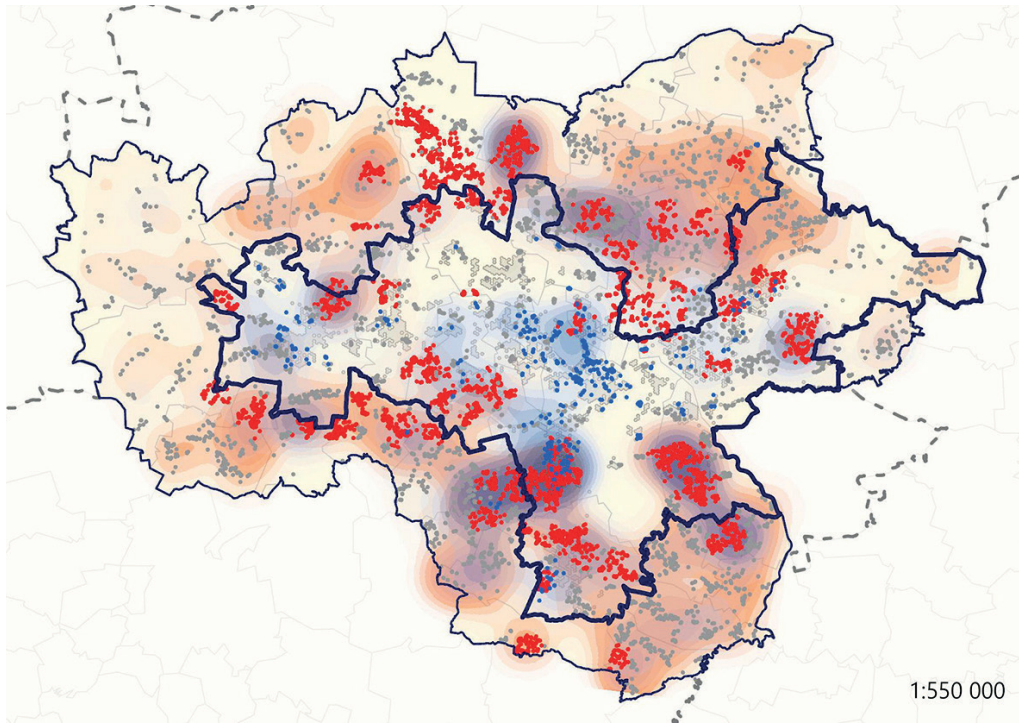


Źródło: [Gasidło 2006].

Ryc. 17. Schematyczna struktura przestrzenna Wielkich Katowic II

Rozważając strukturę przyszłego megamiasta górnośląskiego trzeba wziąć pod uwagę trwające już procesy. Jednym z nich jest wyodrębnianie się „dzielnic” centralnej, którą stają się Katowice. W tym „śródmieściu” skupione są główne instytucje administracyjne, obiekty kultury, parki biurowe, wielkie centra handlowe, węzły komunikacyjne, a także „obszary prospektywne”,¹⁶ czyli to, co zwykle uważamy za składowe centrum. Sąsiednie „miasta – dzielnice” pełnią głównie funkcje mieszkaniowe, produkcyjne oraz skupiają usługi lokalne. Przez miasta – dzielnice należałoby rozumieć również ośrodki miejskie, które już dawniej zostały włączone do Katowic np. Szopienice (ryc. 17).

¹⁶ Koncepcję i definicję „obszaru prospektywnego” dużego miasta przedstawili A. Klasik i A. Ochojski pisząc m.in. ...*warto zwrócić uwagę na posługiwanie się w rozwoju dużych miast wielkimi projektami rozwoju miejskiego w dziedzinie kultury i nauki, wielkimi przedsięwzięciami infrastrukturalnymi oraz przestrzeniami publicznymi potwierdzającymi atrakcyjność wielkiego miasta w aglomeracyjnym i globalnym otoczeniu* [Klasik et al. 2019: 110].



- W obszarze centralnym – rdzeniu G-ZM nowe obiekty mieszkaniowe wielorodzinne skupiają się w Katowicach i Gliwicach
- Zabudowa jednorodzinna powstaje na obrzeżach i poza rdzeniem

Ryc. 18. Pozwolenia na budowę obiektów mieszkaniowych w latach 2006–2019 w gminach G-ZM

To spostrzeżenie oznacza też inne niż dotychczas odczytanie dzisiejszej struktury miast składowych. Po włączeniu Katowic do „megamiasta” wspomniane wyżej Szopienice nie byłyby dzielnicą Katowic, lecz „megamiasta”. Podobnie można postrzegać np. Hajduki w dzisiejszym Chorzowie. Kolejną kwestią byłoby kształtowanie terenów pomiędzy dzisiejszymi miastami a przyszłymi „dzielnicami megamiasta”. Obserwowane już dzisiaj procesy tzw. wewnętrznej suburbanizacji [Spórna, Krzysztofik 2020] mogą doprowadzić do zlania się terenów zabudowanych, co nie byłoby jednoznaczne z planowym scaleniem. Jednak procesy suburbanizacji występują przede wszystkim na obrzeżach konurbacji, co dawałoby szansę planowemu scaleniu jej miast (ryc. 18).

Obojętnie, jaki model zostanie przyjęty powinien być realizowany na podstawie spójnej polityki jego władz publicznych. Rozumienie „megamiasta” jako jednego organizmu oznaczałoby, że jest zbudowany z różnych części funkcjonalnych w sposób

integralny i komplementarny umożliwiające ich podstawowe funkcjonowanie, podtrzymywanie uzupełniających się i stymulujących relacji między nimi. Nadanie struktury odpowiadającej rozumieniu jednego miasta wymagałoby planowania przestrzennego będącego wyrazem polityki przestrzennej władz „megamiasta”. Prawdopodobnie nie wystarczy sporządzenie modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej w ramach strategii rozwoju. Nie daje on bowiem możliwości wskazywania przeznaczenia konkretnego terenu i ustalania zasad i istotnych wskaźników jego zagospodarowania. Być może megamiasto potrzebuje jakiegoś innego rodzaju dokumentu/aktu planistycznego, który byłby czymś pośrednim pomiędzy modelem funkcjonalno-przestrzennym a planem ogólnym gminy. Zwraca się na to uwagę we wnioskach z opracowań sporządzonych dla Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii proponując *zintegrowanie planowania przestrzennego (realna władczość planistyczna) i szerzej – zintegrowanie planowanie rozwoju* [Jarczewski *et al.* 2022: 14].

Wspólne przestrzenie publiczne

Scalenie dotychczasowych autonomicznych części przyszłego „megamiasta” w najpełniejszy sposób następowałoby poprzez odpowiednie zagospodarowanie wspólnych przestrzeni publicznych. Spośród różnych ich rodzajów trzeba zwrócić uwagę na ulice. Pomiedzy miastami konurbacji znajdują się ulice łączące ich centra lub inne ważne punkty. Początkowo miały parametry techniczne oraz wygląd dróg podmiejskich, ale z czasem zostały ubudowane obiektami mieszkalnymi, przemysłowymi, handlowymi itd.

Obecnie wiele z nich ma ciągłą zabudowę pierzejową, co sprawia że trudno odróżnić gdzie kończy się jedno i zaczyna drugie miasto. Można to rozpoznać po zmianie nazwy ulicy. Tak jest np. w Gliwicach i Zabrze, które łączy ulica Chorzowska przechodząca w ulicę Wolności. Między Katowicami i Chorzowem przebiega ulica nazywająca się odpowiednio Chorzowska w Katowicach albo Katowicka w Chorzowie. W nazewnictwie wielu ulic pozostały ślady ich funkcji łączącej różne miasta lub gminy. W Katowicach znajdują się ulice Katowicka i Szopienicka łączące z Katowicami samodzielne niegdyś Bogucice oraz Szopienice. Ulice te po działaniach rewaloryzacyjnych, takich jak np. uzupełnienie zabudowy, budowa ścieżek rowerowych, nasadzenia alejowe, wyposażenie w jednolite elementy informacyjne mogłyby stać się widocznymi elementami scalającymi przestrzeń sąsiednich miast. Kilka ciekawych propozycji takich działań przedstawiono w koncepcjach opracowanych w Katedrze Urbanistyki i Planowania Przestrzennego wydziału Architektury Politechniki Śląskiej (Fot. 1).

Innym rodzajem wspólnych przestrzeni publicznych mogą być większe założenia parkowe, sportowe, usługowe położone pomiędzy dotychczasowymi miastami. Doskonałym przykładem, który już istnieje jest Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku – obecnie Park Śląski – dawniej Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku. Leży na terytorium Chorzowa i sąsiaduje bezpośrednio z Katowicami i Siemianowicami. Jest użytkowany na co dzień



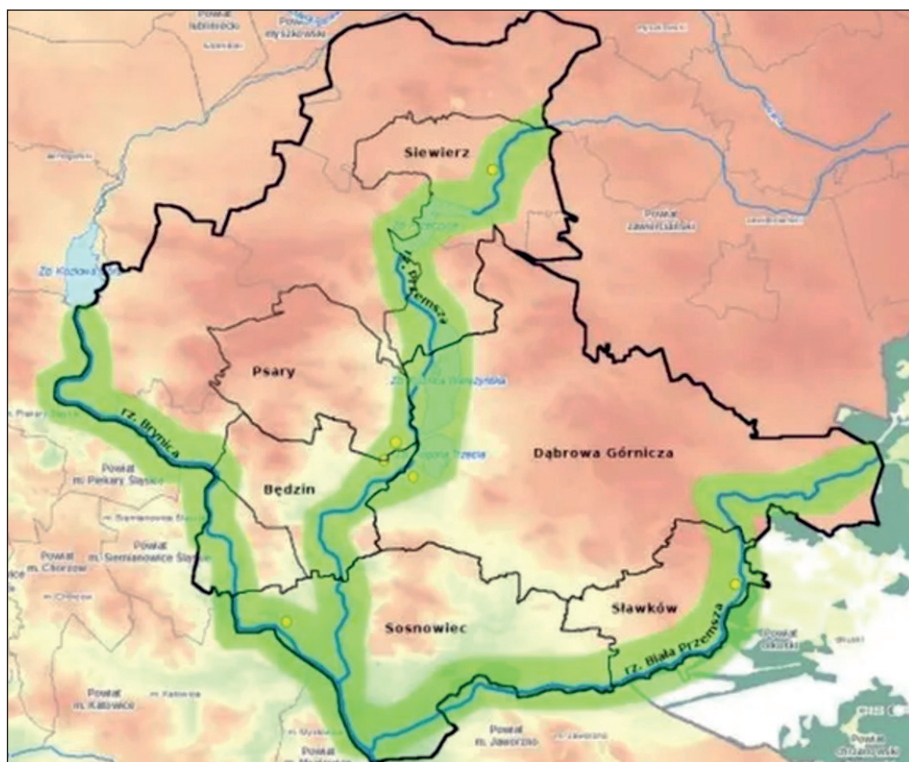
Źródło: [Bradecki et al. 2022: 5 i 50].

Fot. 1. A) przebieg ulic Chorzowskiej i Wolności łączących Gliwice z Zabrzem.
 B) stan istniejący C) projekt ulicy łączącej Gliwice i Zabrze

przez mieszkańców sąsiednich osiedli jako „ich park”. Odnosi się to zwłaszcza do mieszkańców katowickiego Osiedla Tysiąclecia położonego naprzeciw Parku Śląskiego. Co ciekawe teren Parku znajdował się pierwotnie w Katowicach a teren Osiedla Tysiąclecia w Chorzowie.

Łączenie błękitno-zieloną infrastrukturą

Możliwym sposobem scalania konurbacji mógłby być system zieleni przenikający i łączący wszystkie miasta. Chodzi nie tylko o tereny otwarte, które wciąż znajdują się pomiędzy miastami, ale o pasma i węzły o różnym zagospodarowaniu np. parki, doliny rzeczne, ogrody działkowe, aleje, lasy i zagajniki, nieużytki przemysłowe itd. Taki system mógłby zawierać także element komunikacyjny np. ścieżki rowerowe. Byłaby to w jakiejś mierze praktyczna realizacja Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych (ESOCH) powstałej w latach 80. XX w. nowatorskiej koncepcji planistycznej [Joseph-Tomaszewska 1988].



Ryc. 19. Schemat Zagłębiowskiego Parku Linearnego

Źródło: [<http://architektura.muratorplus.pl/konkursy/konkurs-na-opracowanie-koncepcji-urbanistyczno-architektonicznej-zaglebiowskiego-parku-linearnego-aa-onM1-ZS1h-PVHy-htm>].

Pionierską próbą stworzenia podobnego układu jest Zagłębiowski Park Linearny z 2015 r. w realizacji¹⁷ (ryc. 19). Położony na obszarze kilku gmin: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej, Sławkowa, Siewierza i Psar spaja je systemem parków, zagospodarowanych nieużytków przemysłowych, terenów nadrzecznych położonych wzdłuż Czarnej i Białej Przemysy. Podobne rozwiązania mogłyby powstać wzdłuż Kłodnicy, Brynicy czy Bytomki.

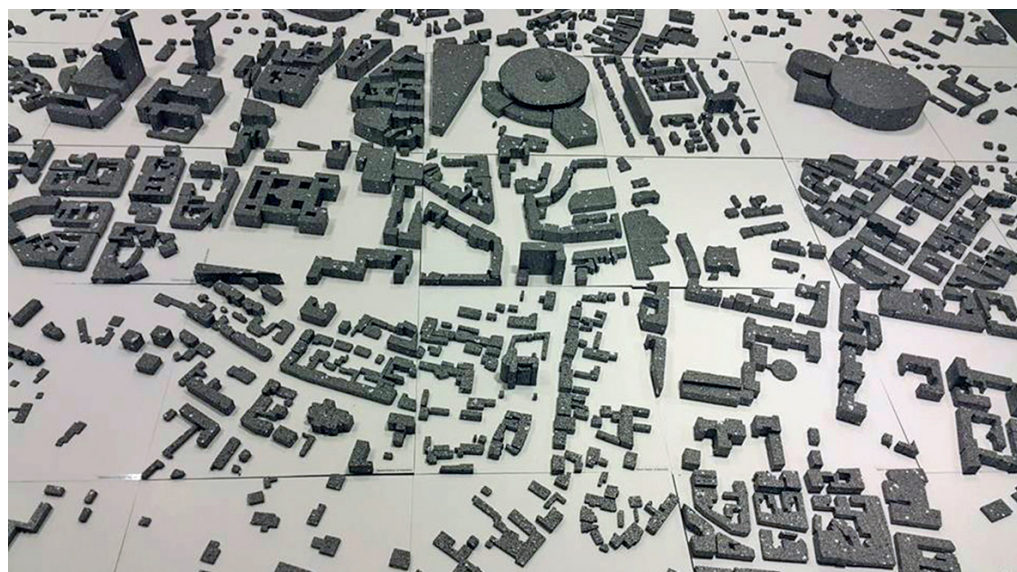
Morfologia „megamiasta”

Mieszkaniec miasta nie zawsze zdaje sobie sprawę z jego struktury przestrzennej. Nawet jeśli nowe „megamiasto” wykształci odpowiednią strukturę, to dla poczucia mieszkańców, że jest to jedno miasto w wielu miejscach powinno ono mieć podobny wygląd – kształty, formy i wielkość zabudowy, materiał pokrycia dachów i ścian itd. Ponadto mieszkańcy

¹⁷ Więcej na temat regionalnych systemów zieleni w województwie śląskim w: [Heffner *et al.* 2023: 115–130].

„megamiasta” powinni kojarzyć charakterystyczne punkty jako właśnie należące do niego. Czy w tym zakresie możliwe są działania pozwalające scalić przyszłe „megamiasto”?

Ośrodki, które miałyby tworzyć megamiasto wytworzyły w toku rozwoju różne formy architektoniczne, różne struktury urbanistyczne. Dość łatwo jest znaleźć różnice w zagospodarowaniu i architekturze miast zagłębiowskich i miast górnośląskich, które kształtowały się do połowy XX w. Różnice te stanowią pewną wartość kulturową. Ujednoczenie następowało stopniowo od lat 50. XX w. na skutek dominacji nurtu modernistycznego w projektowaniu, uprzemysłowienia i typizacji. Obecnie trudno jest np. odróżnić zabudowę osiedlową z lat 70. czy 80. z terenu Gliwic, Sosnowca, czy Mysłowic. W odpowiedzi na tę unifikację niektórzy architekci próbują tworzyć w nurcie tzw. Śląskiej Szkoły Architektury nawiązując do lokalnych form architektury modernistycznej czy przemysłowej. Wyróżnikiem konkretnych, szczególnych miejsc czy nawet dzielnic stają się więc ikony architektoniczne lub oryginalne zespoły urbanistyczne. Rozmieszczenie ich w skali konurbacji zaprezentował Tomasz Bradecki na wykonanej wraz ze studentami Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w skali 1:500 makiecie architektonicznej centrów wszystkich gmin metropolii [Studenci... 2018]. Mimo dużych rozmiarów wynoszących 5×2,5 m makieta nie obejmuje całego obszaru, a tylko większe fragmenty centrów gmin. Pozwala to jednak dostrzec w trzech wymiarach charakterystyczne kształty obiektów i ich skupienie w pewnych miejscach (Fot. 2). Z obserwacji makiety trudno wyciągnąć wniosek, że widzimy odwzorowanie jednego miasta, ale skupienie znanych ikon architektonicznych w centralnej części konurbacji potwierdza kierunek „centralizacji”.



Fot. T. Bradecki.

Fot. 2. Makieta zabudowy Metropolii Górnośląskiej wyodrębniająca centralne obszary gmin członkowskich

Podobny wniosek wynika z badań dotyczących rozmieszczenia ikon architektonicznych w siedmiu ponad stutysięcznych miastach konurbacji¹⁸: *Po 1989 r. dramatycznie zmalała liczba ikonicznych obiektów architektonicznych budowanych w badanych miastach z wyjątkiem Katowic. Wiąże się to z utratą ich dotychczasowej bazy ekonomicznej. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że po Warszawie to w Katowicach buduje się najwięcej budynków wysokościowych w Polsce. Obecnie zrealizowanych jest ich 53, a w budowie jest 7* [Heffner et al. 2024: 83]¹⁹.

Scalanie przestrzeni mentalnej „megamiasta”

Pojęcie *przestrzeni mentalnej* jest podobne do pojęcia *mapy mentalnej*. Jest to wyobrażenie, które powstaje w umyśle użytkownika przestrzeni formowane przez morfologię, funkcje danego fragmentu miasta, klimat, doświadczenia osobiste, wiedzę historyczną, wyobrażenia kształtowane przez media, informacje, sztukę itd.²⁰ Wydaje się, że zwłaszcza ten ostatni czynnik jest ważny. Wielu turystów wyobraża sobie Londyn, Paryż czy Los Angeles, tak jak przedstawia się je w filmach, a więc jako jedno zintegrowane, scalone miasto, chociaż ich struktura jest bardziej złożona. Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia prowadzi już wiele działań kształtujących wyobrażenie mieszkańców i innych użytkowników jej przestrzeni (przede wszystkim turystów), że znajdują się w jednym mieście. Są to np. te same kolory autobusów miejskich i jednolita numeracja linii, w tym międzymiastowych linii metropolitalnych o symbolu „M”, rower metropolitalny operujący na tych samych zasadach identycznymi pojazdami, niektóre elementy identyfikacji wizualnej („księga znaku” Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii) itd. Oryginalnym sposobem na kształtowanie przestrzeni mentalnej mieszkańców jest opracowana przez T. Bradeckiego et al. [2024] *Gra w metropolię*. Posiada ona wersję karcianą i planszową. W odróżnieniu od szeroko znanej gry *Metropolis* nie dotyczy ona tematyki ekonomicznej, lecz właśnie przestrzenną.

Zakończenie. Wnioski

Scalanie konurbacji katowickiej jest procesem, który trwa od wielu lat. W toku jej rozwoju jednocześnie występują zjawiska powstawania i rozrastania się jednostek osadniczych i ich aglomeracji, czyli zlepiania. Jednak dopiero na początku XXI w. rozpoczął się proces jej scalania. Scalanie oznacza co innego niż zlepianie (aglomerowanie). O ile zlepianie

¹⁸ Bytom, Chorzów, Gliwice, Katowice, Ruda Śląska, Sosnowiec, Zabrze.

¹⁹ W Gliwicach rozpoczęto działania umożliwiające wznoszenie budynków o wysokości ok. 100 m uchwalając miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszaru po Hucie „Gliwice” [Miejscowy plan ... 2021].

²⁰ Kształtowanie przestrzeni mentalnej jest związane z kształtowaniem świadomości i tożsamości każdego mieszkańca konurbacji. Obszerne rozważania na ten temat przedstawił Runge [2020: 111–135].

ma charakter bardziej spontaniczny, przypadkowy o tyle scalanie następuje zgodnie z polityką przestrzenną władz publicznych wyznaczających cele i określających zasady scalania. Zapoczątkowanie tego procesu nastąpiło umownie z chwilą powstania Górnośląskiego Związku Metropolitalnego w 2007 r.

Proces scalania nie jest jednokierunkowy. Obserwuje się dążenie do scalenia autonomicznych miast na podstawie osiągnięcia wspólnych celów rozwojowych i realizacji niektórych wspólnych zadań np. w zakresie komunikacji publicznej. Drugim kierunkiem jest scalanie administracyjne umożliwiające większym jednostkom lub jednostkom wyższego poziomu administracji realizować efektywniej wiele zadań publicznych i osiągać niektóre cele (np. realizacja dużych inwestycji), które wymagają odpowiedniego potencjału ekonomicznego oraz instytucjonalnego. Ten kierunek dopiero się zarysowuje.

Scalania przestrzenne konurbacji można widzieć w aspekcie strukturalnym, funkcjonalnym i mentalnym. Pierwszy oznacza nadawanie przestrzeni konurbacji cech integralności i komplementarności. Aspekt funkcjonalny wyraża się w takim kształtowaniu przestrzeni publicznych, infrastruktury technicznej, systemów zieleni, aby stały się przestrzeniami wspólnymi użytkowymi przez mieszkańców sąsiadujących miast. Scalanie mentalne polega na zastosowaniu takich środków, uruchomieniu takich czynników, które będą stopniowo kształtować wyobrażenia mieszkańców, turystów i innych użytkowników o przestrzeni konurbacji jako o jednym mieście.